

„Lex TVN” i argumenty Kukiza

15 sierpnia 2021

Odniosę się do argumentów Pawła Kukiza przedstawionych za głosowaniem przez niego i jego dwóch kolegów z koła za projektem ustawy mającej wykluczyć możliwości dalszego posiadania przez spółkę TVN S.A. koncesji na rozpowszechnianie programów telewizyjnych przy zachowaniu obecnej struktury właścicielskiej, czyli tak zwanego „lex TVN”.

Po pierwsze, jego zdaniem jest to działanie w kierunku „repolonizacji rynku medialnego”. Jednak projekt ten nie wyklucza otrzymania koncesji przez podmiot zagraniczny. Wyklucza jedynie otrzymanie jej przez podmiot spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub zależny od innego podmiotu spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Czyli, mówiąc prościej, kapitał amerykański nie będzie mógł otrzymać koncesji, ale kapitał np. niemiecki, luksemburski czy węgierski – już tak. TVN będzie mógł zostać kupiony np. przez Bertelsmanna, który następnie będzie mógł wystąpić samemu o koncesję, lub – przy ewentualnym przeniesieniu siedziby TVN S.A. do dajmy na to Niemiec – chyba nawet o przedłużenie koncesji dotychczasowej. Taki scenariusz nie miałby oczywiście nic wspólnego z „repolonizacją”, a preferowanie akurat kapitału niemieckiego nad amerykańskim nie jest krokiem w jej kierunku.

Z drugiej strony, większość koncesji na polskim rynku telewizyjnym już obecnie należy do podmiotów polskich. Obok TVN, praktycznie jedynymi należącymi do zagranicznych właścicieli podmiotami działającymi na tym rynku w oparciu o polskie koncesje jest nadawca satelitarnie francuski Canal+ oraz Kino Polska TV S.A. (Stopklatka). Reszta to nadawcy polscy: oprócz państwowej TVP, są to Polsat, Puls, TV Trwam, MWE Networks, Wirtualna Polska, TWT, TVS, wPolsce.pl, Epicom (4Fun), TV Republika oraz cała chmara lokalnych telewizji mających koncesje na nadawanie w sieciach telekomunikacyjnych.

Również pod względem udziału w rynku większość mają programy nadawców polskich. Mówienie więc o potrzebie jego „repolonizacji” nie ma sensu.

Po drugie, Paweł Kukiz twierdzi, że został uwzględniony jego warunek wykluczenia „upaństwowienia” mediów prywatnych poprzez nabycie akcji/udziałów w nich przez Skarb Państwa lub spółki z jego nawet pośrednim udziałem. Jednak nie jest to prawda. Projekt wyklucza jedynie możliwość bezpośredniego nabycia przez takie podmioty udziałów lub akcji zbywanych w celu dostosowania się do nowych przepisów. Czyli po wejściu w życie tej nowelizacji Skarb Państwa lub np. Orlen nie będzie mógł kupić akcji TVN od dotychczasowego właściciela, możliwy będzie jednak scenariusz, w którym akcje te kupi podmiot niezwiązany z polskim Skarbem Państwa (np. Polsat), a następnie po krótkim czasie odsprzeda go spółce kontrolowanej przez rząd. Oczywiście kupno samego Polsatu przez Orlen – jeżeli dotychczasowy właściciel zechciałby go sprzedać – też będzie dalej możliwe.

Argumenty przedstawione przez Pawła Kukiza trudno więc nazwać przekonującymi. Albo faktycznie nie zdaje sobie sprawę z konsekwencji wprowadzanych przepisów, albo jego argumentacja jest tylko zasłoną dymną dla innych powodów, dla których wraz z kolegami zagłosował tak, a nie inaczej.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: KRRiT.gov.pl, Tiny.pl

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl